

PRZEGŁĄD SĄDOWY I ADMINISTRACYJNY.

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA DR. ERNEST TILL, ADWOKAT I DOCENT UNIWERSYTETU.

Wydawca: Dr. Ernest Till, Adwokat i Docent Uniwersytetu.
Cena: 1000.
Wydawca: Dr. Ernest Till, Adwokat i Docent Uniwersytetu.
Cena: 1000.

Wydawca: Dr. Ernest Till, Adwokat i Docent Uniwersytetu.
Cena: 1000.
Wydawca: Dr. Ernest Till, Adwokat i Docent Uniwersytetu.
Cena: 1000.

Lehrbuch der Geschichte und Theorie des oesterreichischen Civilprocesses

RABAN FREIHERR V. SANSTEIN,

(I tom, Berlin, 1880, str. 567, II tom, tamże 1882 str. 957)

ocenil

Dr. August Balasits.

Daty r. 1876 i r. 1882 na zawsze będą pamiętne w dziejach nauki austriackiego procesu cywilnego. W r. 1876 pojawił się pierwszy tom pierwszego w Austrii naukowo-systematycznego dzieła w tej materii, rozpoczętego przez profesora Dra Antoniego Mengera, tyle obiecującego, które niestety! dotychczas dalej nie postąpiło. Ale co się owlecie, to nie uciecie, a tymczasem cieszymy się, że rok bieżący obdarzył nas pierwszym zupelnym dziełem, prawdziwie naukowem, obejmującym całokształt austriackiego procesu cywilnego, o którym rozpiskujemy się na honorowem miejscu w naszym dzienniku, bo zasługuje na to i fakt historyczny w dziejach procesu cywilnego, który zaistniał przez pojawienie się dzieła tego, i sama książka. Doznała ona nader uprzejmego przyjęcia w Niemczech; witamy ją niemniej serdecznie, a przytém radośnie na ziemi rodzinnej szan. autora. Cieszymy się serdecznie, że dwóch naszych rodaków, na jednym i tym samym Uniwersytecie niemieckim, takie zaszczytne zdobyli stanowisko, i że zastąpili w niemieckiej nauce; cieszymy się, że jednemu z nich, autorowi niniejszej pracy, udało się stanąć w pierwszych szeregach szermierzy prawdy w dziedzinie nauki, tak mało w Austrii uprawianej.

Takimi ożywionymi uczuciami, i to mimo dokładnego przeczytania dzieła (a więc uciecha nie jest wyłącznie narodową, ślepą), przystępuję do krytycznej oceny takowego, co poczytuję jako obowiązek, wynikający z mojego jawnego stano-

wiska w obec przedmiotu, którego najmłodszym jestem przedstawicielem na katedrach polskich. Właśnie dlatego uważałem za stosowne czekać, czyli inne nie odezwać się głosu, więcej powołane przemawiać w imieniu polskiej nauki. Gdy jednak dotychczas to się nie stało, zdaje mi się, że na mnie przyszła kolej, bo każdy się zgodzi, że dzieła tego nie wolno pozostawić u nas bez wzmianki.

Nie jestem wprawnym w tym rzemiośle; rzadko kiedy maczałem ostre pióro krytyki w gryzącem czernidle, ale często zastanawiałem się nad zadaniem i powołaniem sumiennego i bezstronnego krytyka, a szczególnie teraz, gdy coraz pewniejszem dla mnie było, że obowiązek ten względem niniejszego dzieła spadnie wielkim ciężarem na słabe barki moje. Ułożyłem sobie katechizm krytyki, który w następujących streszcza się zdaniach: 1. łatwiej krytykować dzieło, aniżeli napisać, a już wcale łatwo skrytykować, czyli jak się mówi bez ceremonii, zerznąć; 2. niechaj krytyk uważa na to, że do sądu o poglądach autora dochodzi przez porównanie takowych ze swoimi poglądami, a jeśli natrafi na różnice, powstaje kontrowersya co do ich lepszości między nim a autorem, którą sam rozstrzygnąć nie jest powołany; 3. niechaj krytyk stosuje się do zamiarów i widoków autora. Jak dwie pierwsze złote reguły winny spełniać funkcje twardego hamulca, tak ostatnia reguła nadaje krytykowi dużo swobody, jeśli sumiennie zbadał zamiary i widoki autora, i przedmiotowo stwierdzi, że autor albo porwał się do zadania, któremu sprostać nie był w stanie, albo przystąpił doń bez należytego przygotowania, albo nie dotożył odpowiedniej pracy i staranności. Ale przede wszystkim, same zamiary autora należy poddać krytyce.

Autor chciał napisać podręcznik (*Lehrbuch*), który jednakowo, według przedmowy do pierwszego tomu, miało być tylko, albo też nie tyle służyć dla młodzieży do przygotowania się do



egzaminów, ile, *wesentlich historisch angelegt*, na pierwszym planie daleko ważniejsze miał na widoku cele, bo życzy sobie autor, aby *vor Allem die rechtshistorische Behandlung des österr. Civilprocesses fordern möge*. Powiedział zaraz, że tego celu autor nie dopiął — i dopiąć nie mógł. Tak mało jeszcze, nie prawie nie zdziałano dotychczas w zakresie historii prawa austriackiego. Należy poczekać na krytyczne wydanie materyałów, następnie przygotować powoli pracę w monografiach, a dopiero kiedyś, w dalekiej przyszłości, oprzeć dzieło. obejmujące cały proces cywilny, na szerokiej historycznej podstawie. Nie będziemy mieli wówczas obecnego prawa procesowego, bo da Bóg, reforma w duchu ustnego postępowania dawno już będzie przeprowadzoną. Ale mimo to jestem zdania autora, że praca historyczna nie będzie nadaremna, bo w historii rozwoju prawa w państwach nie ma skoków, i chociaż u nas gwałtowna jazdźka zmiana w procesie cywilnym, pozostałe niejedyn punkt stychny między dziełem zreformowanym a dawniejszem prawem. Badanie dziejów procesu cywilnego jest i pozostanie pożytecznem, ale dzieło na szerokiej historycznej podstawie nie jest na czasie, z tój prostej przyczyny, że nie jest możliwem. Zdaniem mojem lepiej pojał zadanie systemu procesu cywilnego w obecnej chwili Menger, traktując je sposobem porównawczem, bo to nietylko jest możliwem, ale nadto bardzo pożądanem ze względu na reformę, w toku będącą. Chociaż powinno było być jasnem dla autora, że takiego dzieła zapowiedzieć nie może, nie dziwi mnie wcale, że o takim dziele zamarzył i nie pozbył się tych złudzeń, nawet po napisaniu pierwszego tomu. bo jużci przedmowę do tego tomu napisał po ukończeniu takowego. Oto znajdował się autor w położeniu tak korzystnem dla piszącego dzieło o procesie austriackiem. Archiwa ministerialne i najwyż. Trybunału otworzyły mu skarby swoje nieprzebrane, a nadto c. k. radca ministerialny Dr. Harasowsky udzielił mu skrzętnie zebrane i częściowo uporządkowane materyały do historii procesu cywilnego. Sądząc po dotychczasowych publikacjach Dra H., można sobie wyobrazić, jakie nieocenione kryją w sobie kosztowności. Chociaż za to innym osobom czułe składa dzięki, przedewszystkiem zawdzięcza to swój pozazdrosczenia godnej rzutkości i chwalebnej zapobiegliwości, któremi okazał, że dobrze zrozumiał zadanie swoje i jego potrzeby. Pióro drży z rozkoszy i radości, gdy się o tём słyszy, a zaledwie odgadnąć wolno, jakie silne musiało sprawić wrażenie na autora; — prawdopodobnie tak został olśniony, iż zaledwie zdołał zdać sobie sprawę, co może być a co niemożliwe. Zdał mu się, iż ma wszystko co mu potrzebne do takiego dzieła, — a więc dalej do dzieła. I nie dziwi mnie, że nie spostrzegł się jeszcze, gdy pisał pierwszy tom, bo

tenże zawiera część ogólną i obszerny szkic historyczny kodyfikacyi ustaw procesowych, więc nie miał jeszcze sposobności zagłębić się w dziełach poszczególnych instytucyi procesowych.

Ale za to przystępując do drugiego tomu, spostrzegł się i w przedmowie do takowego zniżył żagle. Już mu tylko chodzi o dobrą książkę dla studentów i dla praktyków. I rzecz dziwna, chociaż skromniejsze autora przy drugim tomie zamiary, tenże więcej odpowiada jego zamiarom pierwszotomowym. W drugim tomie nie ma tego wielkiego, nieco pretensyjnego zamachu historycznego, ale za to jest wiele historii, gdy w pierwszym tomie nic jej prawie nie ma. Jest jej tyle, ile być może, uwzględniając obecny stan badań historycznych, ile jej potrzeba dla — podrečnika. Z tego wynika, że autor miał na myśli dzieło o szerszym zakroju, ale w trakcie pisania pomiarkował się i ograniczył, co tylko wyszło na korzyść dzieła. Śmiało puścił się na bystrą wodę, ale zawsze zapanował nad żywiołem. Odważny wygrywa w życiu powszedniem. W nauce odwaga daje wygrane, tylko przy zdolnościach, wiedzy i pracy. Autor wygrał. Odbarzył nas podrečnikiem nadzwyczaj cennym; przystosował wcale dobry system do austriackiego prawa procesowego cywilnego; dał pomysły początek naukowemu wykładowi procesu cywilnego; nietylko nauce się przysłużył, ale zarówno praktyce. Lecz zalety jego dzieła bliżej poznać wypada, a także o wadach trudno zamilczeć, choćby dlatego, że sam autor życzy sobie tego w drugićj przedmowie. (Dok. nast).

Praktyka sądowa.

Zaległemu czynszowi najmu lub dzierżawy służy w myśl § 1101 ust. cyw. pierwszeństwo przed prawami zastawu wezeńiej uzyskanemi, a to nawet i w obec takich wierzycieli, którzy uzyskali prawo zastawu jeszcze przed wprowadzeniem ruchomości do przedmiotu najmu lub dzierżawy.

W sprawie Mendla K. przeciw Jakóbowi F. przedane zostały zajęte i oszacowane ruchomości dłużnika w drodze publicznej licytacji za 142 złr.

Do tej ceny kupna zgłosił Mendel K. pretensyą swoją, z prawomocnego nakazu wekslowego pochodzącą w kwocie 228 złr. zpn., tudzież Karol L. pretensyą z tytułu zaległego czynszu dzierżawnego pochodzącą w kwocie 121 złr. 61 ct. zpn., dla której uzyskał prawo nadzastawu na ruchomościach, poprzednio już przez Mendla K., a to jeszcze przed wypowiedzeniem ich na dobra wydzierżawione, zajętych i oszacowanych.

Rezoluicyą z 6 października 1881 l. 7223 umieścił Sąd powiatowy w Jaworowie pretensyą Karola L. na pierwszym miejscu, albowiem płynność pretensyi tej wykazaną została ugodą sądową i prawomocną uchwałą egzekucyjną, a gdy pretensya ta pochodzi z tytułu zaległego czynszu dzierżawnego, przeto przed pretensyą

Mendla K., umieszczoną na drugim miejscu, kolokowaną być powinna.

Sąd wyższy we Lwowie zmienił rezolucyą tę uchwałą z 28 lutego 1882 l. 1713, a pretensyą Mendla K. na pierwszym miejscu umieścił, albowiem Mendl K. prawo zastawu wcześniej i przed Karolem L. uzyskał, a lubo § 1101 u. c. przyznaje wydzierżawiającemu ustawowe prawo na ruchomościach do przedmiotu dzierżawy wprowadzonych (*invecta et illata*), jednak nie nadaje mu pierwszeństwa przed wierzycielami, którzy prawo to wcześniej uzyskali, zanim jeszcze ruchomości wprowadzone zostały do przedmiotu dzierżawnego.

Trybunał najwyższy zmienił orzeczenia obydwu niższych Sądów, umieszczając przed wszystkimi wierzycielami zastawnicami kosztą podać licytacyjnych 9 złr. 38 ct. na rzecz Mendla K., albowiem kosztom tym służy pierwszeństwo zarówno jak kosztom masalnym w konkursie wedle §§ 28 i 29 ust. konk. Na pierwszym miejscu umieścił następnie pretensyą Karola L. zpn., albowiem pretensyi tej w myśl § 1101 u. c. w. służy pierwszeństwo przed prawami zastawu, uzyskanymi nawet przed wprowadzeniem ruchomości na dobra wydzierżawione, zwłaszcza ileż wydzierżawiający wedle tego postanowienia ustawowe prawo zastawu nabywa także na obcych, do osób trzecich należących ruchomościach, które w chwili wytoczenia pozwu znajdowały się na dobrach wydzierżawionych. Na drugim miejscu umieścił pretensyą egzekucyjną popierającego Mendla K., której to pretensyi, lubo dla niej prawo zastawu wcześniej uzyskane zostało, nie można przyznać większej prerogatywy, aniżeli prawom własności osób trzecich w obec ustawowego prawa zastawu wynajmującego lub wydzierżawiającego.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 28 czerwca 1882 l. 6991). Str.

Pełnomocnik wezwany być nie może do przedłożenia innego pełnomocnictwa, dla pewnej przezeń dokonanej czynności sądowej wymaganego.

Przy egzekucyjnej licytacji pewnych gruntów budowlanych stanął między innymi także Dr. H. jako pełnomocnik kolei Karola Ludwika, a złożony pełnomocnictwo i wadium, nabył grunta te za najwyższą ofertę 25.000 złr. Przy zatwierdzeniu aktu licycyjnego sposzregł jednak Sąd krajowy we Lwowie, że pełnomocnictwo przez Dra K. przedłożone, nie odpowiadało postanowieniu § 1008 u. c. w. i wezwał przeto Dra H. do przedłożenia innego pełnomocnictwa, uprawniającego go do nabycia gruntów zaliczowanych, a gdy Dr. H. wezwaniu temu zadość nie uczynił, ponowił polecenie uchwałą z 12 listopada 1881 l. 43.326 pod zagrożeniem grzywny 5 złr.

Rekursowi Dra H. od tej uchwały odmówił Sąd wyższy we Lwowie uchwałą z 12 kwietnia 1882 l. 5842, albowiem gdy rekurent prawomocnemu poleceniu stosownie do § 192 ces. pat. z 3 maja 1853 nr. 81 dz. u. p. zadość nie uczynił, przeto ponowne polecenie pod zagrożeniem grzywny przedstawia się jako konieczne następ-

stwo niedopełnienia zlecenia sądowego, tłumaczenie się zaś rekurenta, iż poleceniu zadość uczynić nie może, w myśl § 333 ust. sąd. uwzględnionem być nie może.

Trybunał najwyższy zniósł obydwie uchwały niższych Sądów z uwagi, że Dr. H. twierdzi, iż żądanego pełnomocnictwa przedłożyć nie może, gdyż od kolei Karola Ludwika otrzymał tylko owe pełnomocnictwo, które przedłożył w obec komisji licytacyjnej, z dalszej uwagi, że postanowienie § 192 ces. pat. z d. 3 maja 1853 do obecnego przypadku zastosowaniem być nie może, albowiem takowe tyczy się tylko nieuwzględnienia wezwania sądowego do jawienia się przed Sądem, analogicznie zaś zastosowanie tego postanowienia nie jest dopuszczalnym, ponieważ obecny przypadek nie równa się przypadkowi w cyt. § 192 przewidzianemu ze względu na to, że wezwaniu jawienia się przed Sądem każdy zadość uczynić powinien. Przyznanie więc Dra H. do przedłożenia pełnomocnictwa pod zagrożeniem grzywny, sprzeciwia się ustawie i dlatego w myśl dekr. nadw. z 15 lutego 1833 l. 2593 zb. u. s. zużyciem być musiało.

(Orzeczenie c. k. najwyższego Trybunału z dnia 28 czerwca 1882 l. 6722). Str.

Samowładne tworzenie drogi polnej samo przez się nie należy do orzeczenia władzy gminnej w myśl ustawy polnej z dnia 17 lipca 1876 l. 28 dz. u. kr., skoro strona przeciwna twierdzi i dowodzi, że w miejscu spornem dawniej droga istnieć i też na takowej posiadanie wykonywać miała.

Michał G. twierdząc, że od lat kilkunastu posiada i używa gospodarstwo gruntowe pod l. k. 9 w Lanckoronie, a z nim także dwie przezieki czyli dwa kawałki gruntu w „Pocielejowiznie” zwane, zapozwał Aleksandra i Adelajdę małż. P. o naruszenie posiadania tych kawałków gruntu z powodu, że pozwani przez oba te kawałki gruntu zorane i zasiane jużto sami, jużto ze służbą i najemnikami samowładnie przechodzili, usiłując tym sposobem utworzyć dla siebie drogę polną.

Sąd powiatowy w Kalwarii na podstawie zeznań świadków przychylił się do żądania skargi orzeczeniem z dnia 20 listopada 1881 l. 3916, utrzymując powoda w spokojnem posiadaniu rzeczonych dwóch kawałków gruntu i zakazując pozwanym dalszego niepokojenia pod karą 50 złr. w. a.

Sąd wyższy w Krakowie uchwałą z dnia 8 marca 1882 l. 563 zniósł orzeczenie to jakoteż całą rozprawę prowizoryczną wraz z dekretycą pozwu jako nieważne, odsyłając powoda ze sprawą do właściwej władzy gminnej w Lanckoronie; albowiem powód w skardze żądał się o to, iż pozwani usiłują przez jego dwa kawałki gruntu samowładnie utworzyć sobie drogę polną i w tym celu dnia 25 kwietnia 1881 i w dniach następnych przez te kawałki pola, z których jeden był zasiany owsem, a drugi konieciną, samowładnie wraz ze służbą przechodzili, a wedle §§ 2 i 3 ustępów a) i d), 12 i 38 ustawy z dnia 17 lipca 1876 l. 28 dz. u. kr. nieprawne chodzenie i jeżdżenie po obcych gruntach i samowładne tworzenie dróg polnych, stanowi przestępstwo połowe i osądzenie takowego należy do zakresu władz gminnych.

Trybunał najwyższy zniósł uchwałę Sądu wyższego w Krakowie, z poleceniem wydania orzeczenia *in merito*, albowiem właściwość Sądu do orzekania w sprawie niniejszej uzasadnioną jest już z tego powodu, iż rozchodzą się tu przedwzrostkiem o rozstrzygnięcie spornego posiadania drogi polnej, a nie o szkodę polną przez samowładne tworzenie drogi, której osądzenie należy do orzecznictwa władz gminnych w myśl ustawy z dnia 17 lipca 1876 l. 28 dz. u. kr., gdyż pozwani twierdzą i dowodzą, iż od kilku lat znajdowali się w spokojnym posiadaniu prawa przechodu i przejazdu przez sporne dwa kawałki gruntu, że zatem pozwani przez to, że drogi tej dalej używać chcieli, nie naruszyli powodu w posiadaniu spornych dwóch kawałków gruntu.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 27 czerwca 1882 l. 7234). W. Ł.

— Ze sprawozdania o czynnościach Wydziału krajowego wymujemy następujące bliżej nas obchodzące sprawy:

(Ciąg dalszy).

Na sesyjnej siołsi sejmowej przedłożył był Wydział krajowy projekt **nowej ustawy konkurencyjnej** w jej formalnej części. Sejm zwrócił ten projekt Wydziałowi krajowemu z poleceniem, by wypracował jednolity projekt ustawy i takowy na przyszłoroczej sesji przedłożył. Temu poleceniu Wydział krajowy na razie zadość uczynić nie mógł, albowiem w części merytorycznej ustawy o konkurencyi kościelnej ważną odgrywa rolę kongrua plebana, a gdy kwestya kongruy toczy się obecnie w Radzie Państwa, przeto zdaniem Wydziału, należy odczekać ukończenia tych rozpraw i wydania ustawy państwowej, aby już na pewnej podstawie wypracować i przedłożyć zażądany jednolity projekt.

Na posiedzeniu dnia 19 lipca 1880 uchwalił Sejm, iż przedłożony przez Wydział krajowy projekt do ustawy o konkurencyi kościelnej w parafach wyznania katolickiego we Lwowie zwraca się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby w celu połączenia wszystkich parafii katolickich we Lwowie, każdego obrządku z osobą w jeden okręg konkurencyjny, w celu oznaczenia sposobu reparytyi konkurencyjnej w położonych parafach, w celu ułożenia ordynacyi wyborczej dla komitetów parafialnych w położonych ukonstytuować się mających parafach, wdrożyć porozumienie z konsystorzami katolickimi we Lwowie, z Rządem, niemniej z gminą miasta Lwowa, jakoteż w zamiejscowych gminach i obszarach dworskich zamieszkałymi parafianami i na zasadzie uwag w sprawozdaniu komisji poczynionych przedłożył na najbliższej sesji sejmowej nowy projekt; zarazem Sejm wezwał Rząd do dopełnienia obowiązku według rozp. ces. z 27 marca 1782 (zb. ust. Pill. nr. VII) wobec parafii katolickich we Lwowie na funduszu religijnym ciążącego, w szczególności placenia rocznie z funduszu religijnego proboszczom katolickich parafii we Lwowie odpowiedniej kwoty na wydatki bieżące z oprowadnieniem liturgii połączone. Wskutek tej uchwały Wydział wezwał Magistrat miasta Lwowa, aby mu projekt zamierzonyj ustawy przedłożył, któremu to żądaniu lwowski Magistrat odpowiedział, przedkładając projekt, który Wydział zakomunikował obydwom konsystorzom do udzielenia opinii swojej. Skoro te opinie nadejdą, nastąpić będzie musiało porozumienie się z Rządem jakoteż parafianami zamieszkałymi w zamiejscowych gminach i obszarach dworskich, a dopiero wówczas przystąpi Wydział krajowy do wypracowania ostatecznego projektu.

W sprawie uporządkowania **metryk izraelickich**, portuński petycyja p. Mrułowicza, otrzymał Wydział krajowy w październiku 1881 odpowiedź tej treści, iż po dokładnem przejrzeniu ksiąg metrykalnych izraelickich we wszystkich powiatach politycznych przeknano się o należytem prowadzeniu tych ksiąg, a w szczególności o tem, że małżeństwa żydowskie zawarte z pominięciem przepisów ustawy cywilnej, w księgi metrykalne wcale nie są wciągnięte, że przeto Namiestnictwo w obec ścisłego przestrzegania przepisów rozp. min. z 15 marca 1875 l. 12944 nie widzi na razie żadnego powodu do jakichkolwiek zmian lub uzupełnień w tychże przepisach metrykalnych.

Przy sposobności podwójnego przeniesienia w jednym roku gminy Szwosowy z jednego powiatu do drugiego, odniósł się Wydział kraj. do Ministra sprawiedliwości, zwracając uwagę, na jakie trudności narazona jest sprawa **uporządkowania terytoriów naszego kraju** z powodu częstego nieuwzględniania opinii w tym przedmiocie wyrażanych. Przytoczywszy dalej liczne przykłady zarządzanych przez Ministra sprawiedliwości zmian terytoriów sądowych wbrew tej opinii ze szkodą miejscowych interesów, zapisał Wydział krajowy, o ile i w jakim czasie uzna Minister możebność wprowadzenia w wykonanie nakreślonego uchwałą sejmową z d. 29 maja 1875 i późniejszej, planu podziału terytorjalnego całego kraju, a szczególnej ustanowienia nowych Sądów powiatowych. Na przedstawienie to dotąd nie nadeszła odpowiedź. (C. d. n.)

Ze Stowarzyszeń.

Protokół spisany z powodu pierwszego prowincjonalnego Zgromadzenia notaryuszów i kandydatów notaryalnych z Galicyi i Bukowiny, członków austriackiego Stowarzyszenia notaryuszów, we Lwowie dnia 19 sierpnia 1882.

(Ciąg dalszy i dokończenie).

Zgromadzenie przystępuje do dyskusyi nad wnioskiem VI. Wydziału.

IV. Wniosek względem nadania kandydatom notaryalnym samodzielnego obszerniejszego zakresu działania.

Zgromadzenie uchwali:

Ze względu, iż wniosek ten zmienia w zupełności przepisy obowiązującej ustawy i wyrwany z niej oddzielnie załatwiony być nie może, przejść do porządku dziennego.

Sprawozdawca not. Włodzimierz Łuszyński.

Przewodniczący otwiera dyskusyę.

Franciszek Woiski z Sienliaw przemawia przeciw temu wnioskowi i wnosi, aby wzwwać austriackie Stowarzyszenie notaryuszów o wypracowanie projektu na ustanowienie stałych substytutów notaryalnych. Dr. Zathay przemawia przeciw ustanowieniu stałych substytutów. Ignacy Kraus przemawia za wnioskiem Franciszka Woiskiego, zaś Dr. Józef Blumenfeld za wnioskiem wydziału. Dr. Stanisław Madeyski zbija Woiskiego wywody i oświadcza się za wnioskiem Wydziału.

Po zamknięciu dyskusyi, zaleca przewodniczący i sprawozdawca wniosek Wydziału, — który też wniosek pod głosowanie poddany, większością głosów przyjęto.

Przewodniczący oświadcza, że objął w zastępstwie not. Franciszka Niemcewskiego sprawozdanie z wniosku pod VII. porządku dziennego i uprasza na przewodniczącego not. Aleksandra Jasieńskiego jako zastępcę przewodniczącego Wydziału.

Notaryusz Jasieński obejmuje przewodnictwo.

V. Memorjał Izby notaryalnej we Lwowie z dnia 1 października 1881 l. 338 w przedmiocie reformy wymagań do uzyskania posady notaryusza.

Zgromadzenie orzeka:

iz podziela opinią Izby notaryalnej we Lwowie w tym kierunku wyrażoną z następującemi znaniami:

a) iż otrzymanie stopnia doktora praw jest zbyteczne;
b) iż pożądanem jest zaprowadzenie ogólnego praktycznego egzaminu sądowego, upoważniającego do sprawowania obowiązków, sędziego, adwokata i notaryusza.

c) iż póki to nie nastąpi, egzamin notaryalny usty, na równi winien być postawiony z egzaminem sędziowskim, a w miejsce wypracowania protestu inne odpowiedniejsze zadanie piśmienne byłoby wskazane;

d) iż praktyka notaryalna trwać powinna lat pięć, z których kandydat dwa lata wyłącznie u notaryusza, rok u adwokata lub w Prokuratorji skarbowej, rok w Sądzie spędzić winien, — pozostawiając mu wolność odbywania dalszej praktyki bądź w kancelarii notaryalnej, adwokackiej, bądź w Sądzie.

Sprawozdawca c. k. not. Stefan Muczkowski.

W dyskusji biorą udział Tytus Bujnowski i Antoni Kurlata. Ostatni wnosi dodatek do ustępu d), żeby praktyka notaryalna poczyniała się od trzeciego egzaminu państwowego, tudzież żeby kandydat notaryalny odbywać mógł proponowaną praktykę sądową w Sądzie kolegiatnym lub powiatowym. Dr. Zathy podnosi wniosek Izby notaryalnej lwowskiej, aby do wymogów otrzymania posady notaryalnej przyjęto doktorat praw. Dr. Madeyski oświadcza się przeciw temu, popierając wniosek Wydziału. Przemawiają jeszcze Antoni Kurlata, Ignacy Kraus i Dr. Zathy, który do wniosku ad c) wnosi poprawkę t. j. opuszczenie słowa „ustny“, a w miejscu tem dodanie słów: „w skutkach swych“.

Przewodniczący zamyka dyskusję, poczem wnioski Wydziału

a) iż otrzymanie stopnia doktora praw jest zbyteczne; tudzież

b) iż pożądanem jest zaprowadzenie ogólnego praktycznego egzaminu sądowego, upoważniającego do sprawowania obowiązków: sędziego, adwokata i notaryusza“; — przyjęto bez zmiany; —

c) iż póki to nie nastąpi, egzamin notaryalny usty na równi winien być postawiony z egzaminem sędziowskim, a w miejsce wypracowania protestu, inne odpowiedniejsze zadanie piśmienne byłoby wskazane“; — uchwalono z opuszczeniem słowa „ustny“, a z dodaniem słów: „w skutkach swych“, czyli uchwalono ustęp c) w brzmieniu: „iż póki to nie nastąpi, egzamin notaryalny w skutkach swych na równi winien być postawiony z egzaminem sędziowskim, a w miejsce wypracowania protestu inne odpowiedniejsze zadanie byłoby wskazane“.

d) iż praktyka notaryalna trwać powinna lat pięć, z których kandydat dwa lata wyłącznie u notaryusza, rok u adwokata lub w Prokuratorji skarbowej, rok w Sądzie spędzić powinien, pozostawiając mu wolność odbywania dalszej praktyki bądź w kancelarii notaryalnej, adwokackiej lub w Sądzie“.

Wnioski notar. Kurlaty upadły, a uchwalono wniosek Wydziału ad d) w brzmieniu następującem: „iż praktyka notaryalna trwać powinna lat pięć, z których kandydat dwa lata wyłącznie u notaryusza, dwa lata u adwokata, w Prokuratorji skarbowej lub w Sądzie kolegiatnym spędzić winien, pozostawiając mu wolność odbywania dalszej praktyki bądź w kancelarii notaryalnej, adwokackiej, bądź w Sądzie“.

Wreszcie przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego.

VII. Komitet wydziału sądowego Rady Państwa, zatawiający petycją niższostr. Izby adwokackiej względem reformy adwokatury, przystąpił pod dnem 11 maja b. r. sprawozdanie, w którym żąda dla adwokatów i kandydatów adwokackich zniszczenia § 9 lit. d) ustawy nota-

ryalnej (o konieczności dwuletniej praktyki u notaryusza) i § 7 o niemożności łączenia obowiązków adwokata i notaryusza.

Zgromadzenie wyraża swe przekonanie, że:

1) wnioski powyższe dążą do podkopania samodzielności instytucji notaryalnej i nie dają się usprawiedliwić potrzebami ludności;

2) wzwac należy centralną deputacją Stowarzyszenia notaryuszów o wypracowanie odpowiedniego w tym kierunku memoriału, Radzie Państwa przedłożyć się mającego.

Sprawozdawca ten sam.

Wnioski Wydziału bez dyskusji uchwalono jednogłośnie.

Stefan Muczkowski obejmując przewodnictwo i wnosi, aby uchwalili czas i miejsce przyszłego zebrania prowincjonalnego.

Notar. Aleksander Jasiniński wnosi, aby Zgromadzenia odbywały się w drugiej połowie maja lub pierwszej połowie września i żeby najbliższy zjazd odbył się w Krakowie, zaś not. Lucyan Lipiński wnosi, aby Zgromadzenie prowincjonalne każdym razem oznaczało miejsce zjazdu.

Wnioski te przyjęto.

W końcu na wniosek p. Witolskiego Zgromadzenie uchwaliło podziękować gminie miasta Lwowa za dostarczenie sali i uproszono Dra Józefa Blumenfelda do oświadczenia tego Prezydentowi miasta. Poczem przewodniczący zamknął obrady, dziękując za gorliwy udział członków i na tem protokół zakończono.

Przewodniczący:

Stefan Muczkowski
Aleksander Jasiniński.

Sekretarz:

Józef Zubek

Rozporządzenia i okólniki urzędowe.

Rozporządzenie Wydziału krajowego z 27 maja 1881 l. 21.321. zawierające instrukcję dla użytku Reprezentacyi powiatowych, a normującą postępowanie przy zastosowaniu Ustawy krajowej o publicznych dojazdach kolejowych z dnia 15 kwietnia 1881 D. u. i r. kr. nr. 46.

1. Przedwysztukiem winna interesowana Reprezentacya powiat. po gruntownym zastanowieniu się nad określona w § 1. ustawy o publicznych dojazdach kolejowych definicya tychże dojazdów podać do wiadomości Wydziału krajowego, które drogi w myśl tej definicyi, mogłyby być w ogóle traktowane jako publiczne dojazdy kolejowe w sposób przepisany postanowieniem § 5. rzeczony ustawy krajowej.

II. Wykaz tych dróg, mogących prowadzić z dwóch stron stacyi kolejowej, należy przedłożyć Wydziałowi krajowemu z podaniem przybliżonej ich długości, wyjaśnieniem, czy dojazd znajduje się w jednym powiecie, czy też przechodzi przechodzi przez dwa lub więcej powiatów i wymienieniem tych dróg, których potrzeba budowy, przełożenia lub rekonstrukcyi w ciągu pięciu lat następujących uznaje obecnie Reprezentacya powiatowa, a które z nich, czy to z powodu znacznych kosztów, przechodzących na razie środki konkurencyjne powiatów oraz gmin i obszarów dworskich, czy też z innych powodów dopiero później mogłyby być uznane za publiczne dojazdy kolejowe w myśl § 5 ustawy.

Motywa rozdziału dróg na powyższe dwie kategorie należy przedstawić w sposób wyczerpujący i datami porządku.

III. Gdy wedle postanowienia § 5 ustawy „o potrzebie budowy nowego dojazdu do dworca lub stacyi kolejowej, równie jak o potrzebie przełożenia lub rekonstrukcyi dojazdów istniejących, jakoteż o kierunku tych dojazdów“ orzekają powołane w tymże paragrafie władze na wniosek Rady powiatowej, przeto, zanim taki wniosek przedłożony

zostanie władzom powiatowym do wydania prawomocnego orzeczenia, należy:

a) zbadać potrzebę dojazdu odpowiedniego, oraz techniczne warunki budowy, przełożenia lub rekonstrukcji i konserwacji drogi dojazdowej, tudzież najwłaściwszy jej kierunek, a następnie na zasadzie przeprowadzonych badań wygotować dokładny projekt tego dojazdu na podstawie instrukcji technicznej przez Wydział wydać się mającej;

b) oznaczyć dokładnie kosztą, mającą się pokryć w sposób przepisany §§ 3 i 4 ustawy o publicznych dojazdach kolejowych.

c) oznaczyć tę część kosztów, która ma być pokrytą odpowiednią wartością prestatyami gmin i obszarów dworskich w myśl postanowienia §§ 4—3 ustawy wyżej wspomnianej;

d) oznaczyć wysokość podatku konkurencyjnego, przypadającego na właścicieli kopalń, kamieniołomów i innych wyłącznie fabrycznych przedsiębiorstw, a to w myśl postanowień §§ 3 — d i § 4 — 4.

IV. Gdy w razie budowy nowej kolei żelaznej, nowego dworca lub stacji kolejowej, komisja polityczna wysłana do zbadania stanu rzeczy rozpoznaw w myśl § 6 potrzebę dojazdów odpowiednich, oraz techniczne warunki budowy, lub rekonstrukcji i konserwacji drogi dojazdowej, natenczas dotycząca opinia komisji rzeczowej udzielone będzie Reprezentacji powiatowej do dalszego postanowienia, odnośnie do § 5, wedle którego stanowcze orzeczenie o potrzebie budowy dojazdu i t. d., nastąpić może tylko na wniosek Rady powiatowej.

V. Gdyby dojazd kolejowy przechodził przez dwa lub więcej powiatów, natenczas w razie sprzeczności uchwał Rad powiatowych, należy przedłożyć sprawę Wydziałowi krajowemu, który po wysłuchaniu zdania interesowanych powiatów wyda orzeczenie na mocy § 12 ustawy o publicznych dojazdach kolejowych.

VI. Inne sprawy dojazdów kolejowych, wniesione do Wydziału krajowego w drodze odwołania się, przewidziane w § 25 ustawy drogowej, rozstrzyga tenże na mocy kompetencji, zastrzeżonej władzom autonomicznym § 13 ustawy o publicznych dojazdach kolejowych.

VII. Po wydaniu prawomocnego orzeczenia o potrzebie budowy nowego dojazdu itd., w myśl postanowienia § 5 ustawy o publicznych dojazdach kolejowych, wezwane zostają strony konkurujące do uiszczenia datków przepisanych §§ 3, 4 i 8 teże ustawy.

VIII. Ponieważ Wydział krajowy w myśl postanowienia § 13 prowadzi nie tylko naczelny nadzór nad budową i utrzymaniem publicznych dojazdów kolejowych, lecz także na mocy postanowienia § 11. ma prawo obowiązków budowy, jak i konserwacji drogi dojazdowej w bezpośredni zarząd, gdyby Wydział powiatowy wykonujący administrację na mocy § 10. nie prowadził odpowiednio i z należytą oszczędnością budowy, albo konserwacji dojazdu kolejowego, przeto:

a) Wydział powiatowy obowiązany będzie przed rozpoczęciem robót około budowy, przełożenia rekonstrukcji lub konserwacji drogi dojazdowej, przedłożyć Wydziałowi krajowemu do ocenienia i zatwierdzenia odnośny projekt t. j. plan i kosztorys;

b) na żądanie Wydziału powiatowego, lub w razie potrzeby uznanej przez Wydział krajowy, wysłany będzie inżynier Wydziału krajowego dla wypracowania projektu lub skontrolowania materiałów dostawionych i robót wykonanych;

c) każda robota wykonana około budowy, przełożenia, rekonstrukcji lub konserwacji publicznego dojazdu kolejowego, winna być skolaudowana przez komisję, złożoną z zastępców stron konkurencyjnych (§ 3), poczem przedłożyć należy Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia akt

kolaudacyi, spisany podług wzoru przez Wydział krajowy udzielić się mającego.

Zaproszenie stron konkurencyjnych do wzięcia udziału w odbiorze robót lub dostaw wykonanych, winno być tymże doręczone przynajmniej na 8 dni przed terminem odbioru, a dowody doręczenia zaproszeń doręczone być mają do aktu kolaudacyjnego.

Jeżeliby pomimo zaproszenia nie przybyli zastępcy wszystkich stron konkurencyjnych na termin wyznaczony, natenczas wystarczy do odbioru robót komisja złożona z delegata Wydziału powiatowego i inżyniera wysłanego przez Wydział krajowy.

d) Z końcem każdego roku obowiązany będzie Wydział powiatowy złożyć Wydziałowi kraj. rachunek kompletnie udokumentowany z użycia powierzonych mu datków konkurencyjnych (funduszy w gotówce i zasobów prestatychnych), a to na podstawie instrukcji rachunkowej przez Wydział krajowy wydać się mającej.

IX. Gdyby należałości stron konkurencyjnych nie były w swoim czasie uiszczone, należy donieść o tem bezwzględnie Wydziałowi krajowemu, który w myśl § 9 zażąda od c. k. władz politycznych ściągnięcia zaległych datków w drodze egzekucyi politycznej.

X. W razie zastosowania postanowień § 7 i § 10, ustęp 2, należy przed rozpoczęciem robót z przedsiębiorstwem kolejowym o nabytę drogi dojazdowej (§ 7), lub odstąpienie prawa zażycia (§ 10), donieść przed wszystkiemi Wydziałowi krajowemu o zamiarach Rady powiatowej lub Wydziału powiatowego.

STATUT

galicyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń pensyj dla wdów i sierót po adwokatach.

(Dokończenie).

§ 31. Cel majątku Towarzystwa i wymiar pensji rocznych. Wszystkie kapitały Towarzystwa, jakoteż wszystkie skądokolwiek do Towarzystwa wpływające wpłaty i dochody należy uważać za majątek spólny własnością będący tak teraźniejszy, jakoteż przyszłych członków Towarzystwa, jakoteż wszystkich osób pobierających pensję, względnie do pobierania pensji uprawnionych. Majątek ten przeznaczony jest do opędzania kosztów zarządu Towarzystwa, tudzież do pokrycia i wypłacenia zabezpieczonych pensji.

W celu wymierzenia pensji rocznych powinien wydział najmniej co trzy lata podług tych zasad rachunku prawdopodobieństwa, które kaźdoczennie przez naukę i doświadczenie jako odpowiednie dla podobnych Towarzystw uznane będą, kaźać sporządzić bilans na całość przyszłość kaźdoczennego Towarzystwa i przedstawić wcześniej Walnemu zgromadzeniu wniosek co do wymiaru pensji rocznej na trzy najbliższe lata. Przy obliczeniu tem należy potrącić odpowiednią kwotę na fundusz rezerwowi.

Wymierzenie pensji należy do Walnego Zgromadzenia. Gdyby wskutek nadzwyczajnych wypadków nieszczerliwych okazała się potrzeba niższenia rocznej pensji, a bilans, który natychmiast sporządzić należy, wykazał ubytek, który nie byłby pokrytym nawet funduszem rezerwowym, w takim razie trzeba przeprowadzić niższenie rocznych pensji nawet przed upływem owego prelimitowanego trzechlecia.

W celu pełnego lub częściowego uzupełnienia zmniejszonych w ten sposób rocznych pensji może podwyższenie teje nastąpić i w mniejszych kwotach. Oprócz tego wypadku podwyższenie rocznej pensji można tylko wtedy zarządzić, jeżeli się okaże, że ze względu na wynik

bilansu na całą przysługę Towarzystwa najmniej o 20 złr. w. a. rocznie podwyższyć ją można, przyczem nadmienić należy, że każda kwota takiego podwyższenia przez 25 powinna być dzielna.

Każdecznie mniejsze zwyki bilansowe należy doliżyć do funduszu rezerwowego.

Także podwyższenia rocznych pensyi powinny być uchwalone po upływie każdorazowych trzech lat bilansowych, a tylko wtedy pierwsze, jeżeli majątek Towarzystwa przez nadzwyczajnie szczególnie wypadki jak legata, darowizny wygrane na loteryi i tym podobne nadzwyczajnie się pomnoży.

§ 32. Walne zgromadzenie może na wniosek wydziału mianować honorowymi członkami osoby, które szczególne zasługi położyły około rozwoju Towarzystwa (§ 25 c). Członkom honorowym przysługują te same prawa, co członkom zwyczajnym. Wszelako wdowy i sieroty po nich nie mają prawa do żądania pensyi, chyba że członkowie honorowi byli także członkami zwyczajnymi i dopełnili wszelkich zobowiązań statutem przepisanych w celu ubezpieczenia pensyi dla członków swej rodziny.

Członek zwyczajny wskutek tego, że jest także członkiem honorowym, nie ma praw podwójnych.

§ 33. Rozwiązanie Towarzystwa. Powzięcie uchwał co do rozwiązania Towarzystwa, co do bliższych postanowień rozwiązania, a szczególnie co do rozporządzenia majątkiem, należy do Walnego zgromadzenia. Jeżeli będzie rozchodzić się o rozwiązanie, należy pisemne zaproszenia z podaniem przedmiotu obrad przesłać wszystkim członkom Towarzystwa; prawomocność uchwał nie zależy wszakże od dowodu doręczenia.

Do ważności uchwały potrzebna jest obecność jednej trzeciej części ogólnej liczby członków, i zezwolenia dwóch trzecich części wszystkich na Zgromadzeniu osobiście obecnych.

§ 34. Postanowienia przechodowe. Wydział lwowski Izby adwokatów zajmie się założeniem galicyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń pensyi dla wdów i sierót po adwokatach, i poczyni wszelkie potrzebne kroki celem uzyskania zatwierdzenia przez c. k. Władzę niniejszego statutu. Gdy statut będzie zatwierdzonym, wydział lwowski Izby adwokatów przedstawić co należy, celem rozpoczęcia działalności Towarzystwa i tak dłużej sprawować będzie wszystkie czynności, do których pełnienia niniejszym statutem wydział galicyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń pensyi dla wdów i sierót po adwokatach jest powołanym, aż Walne zgromadzenie wydział Towarzystwa wybierze. Nadto wydział lwowski Izby adwokatów ma prawo wybrać skarbnika, który może być zarazem referentem wszystkich spraw Towarzystwa, tudzież przysługujące będą temż wydziałowi prawa zastrzeżone ustępem d) § 26 Walnego zgromadzenia, a to aż do czasu ukończenia się własnego zarządu Towarzystwa.

Wydział lwowski Izby adwokatów obowiązany będzie zwołać Walne zgromadzenie, gdy Towarzystwo liczyć będzie (30) trzydziestu członków, którzy pensye na wypadek śmierci dla swych wdów lub sierót ubezpieczą.

Gdy pierwsze Walne zgromadzenie dokona wyborów, wydział lwowski Izby adwokatów odda zarząd wybranemu wydziałowi Towarzystwa.

Pierwszy rok administracyjny (§ 24) rozpocznie się od chwili zatwierdzenia statutow, a skończy się 31 grudnia 1883.

Członkowie, którzy w ciągu roku 1882 wstąpią do Towarzystwa, nie są obowiązani za ten rok zapłacić wkładki rocznej (§ 13); prawa i obowiązki ich należy zaś tak ocenić, jak gdyby zezwolenie na ich przyjęcie do Towarzystwa (§§ 4 i 5) nastąpiło 1 stycznia 1883.

Wiadomości urzędowe

od 23 do 30 sierpnia 1882.

(W wiadomościach niniejszych, o ile nie będzie inaczej oznaczone.)

Mianowania. Komisarz Policji Ferdynand Meidinger starszym Komisarzem Policji, a koncypista Józef Krysta komisarzem w Dyr. Policji we Lwowie.

Opróżnione posady. Adjunta sąd. w Samborze (193).

Upadłość. Abram Kóssler restaurator na dworcu kolei Karola Ludwika we Lwowie; uchw. S. kr. we Lwowie z d. 23 sierpnia 1. 37-472; k. k. radca Tesolowski, t. z. Dr. Raabe; wyb. wydz. 6 września o g. 4 pop., ogł. do 31 października, likw. 29 listopada o g. 10 przed poł. (196).

Uwagi (do upadł.). W upadł. Ozyasza Ehre w Brzeżnach k. k. sędzia pow. Dr. Hillbricht (194). — Konkurs Augusta Schumana we Lwowie zniesiony (196). — W konk. Józefa Kobyliańskiego we Lwowie likw. 27 września o g. 4 (196). — W konk. Natana Bosera zarz. Dr. Dziubiński, zast. Dr. Bund (196). — W konk. Libera Zittera w Dębicy kom. konk. sędzia pow. Stanisław Dębowski (196). — W konkursie Abrahama Blocha w Tarnowie zarz. Dr. Malawski, zast. Dr. Salomon (196).

Niewłaścicielni. Jan Szpara ze Szkodny marn.: kur. Michał Wałczyk; ogł. S. p. w Ropczycach z d. 31 lipca 1. 6420 (191). —

Ogłoszenia urzędowe.

L. 7604.

Ogłoszenie.

L. 153.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma: Weiser & Holzer, filia we Lwowie c. k. uprz. fabryki papieru maszynowego w Sasowice, z rejestru handlowego dla firm spółkowych z dniem 15 lutego 1882 wykreślona została.

Lwów dnia 25 lutego 1882.

Płatkowski.

L. 13.672.

Kundmachung.

L. 154.

Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Krakau verordnet die Eintragung im Handelsregister für Gesellschaften bei der daselbst am 19 September 1881 eingetragenen Firma: „Erste galizische Salzvermahlungsgesellschaft Schorr Schauer et Feuer in Podgórze“, dass diese Gesellschaft durch gegenseitige Uebereinkunft sämtlicher Gesellschafter aufgelöst worden ist; und nunmehr sich in Liquidation befindet; dass zum Liquidator Osias Schauer durch einstimmigen Beschluss sämtlicher Gesellschafter ernannt wurde und dass er die Liquidationsfirma in der Art zeichnen wird, dass er unter den vorgedruckten oder von ihm immer geschriebenen Worten: „Erste galizische Salzvermahlungsgesellschaft Schorr, Schauer et Feuer in Podgórze in Liquidation“, seinen Namen Osias Schauer beisetzen wird.

Krakau am 16 Juni 1882.

L. 14.761.

Ogłoszenie.

L. 155.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy: „C. k. Zarząd górniczo-hutniczy (E. k. Berg- und Hüttenverwaltung) Swozowice Stanisław Mrówce“, której używać będzie Stanisław Mrówce, c. k. radca górniczy jako zarządcą c. k. zakładu górniczo-hutniczego dla wyrobu siarki i dwusiarczku węgla w Swozowicach, podpisując taką w ten sposób, iż pod wyrazami: „C. k. Zarząd górniczo-hutniczy“ lub „E. k. Berg- und Hüttenverwaltung Swozowice“ swój podpis własnoręcznie położy.

Kraków dnia 30 czerwca 1882.

L. 7770.

Ogłoszenie.

L. 156.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyśle ogłasza, że dnia 12 lipca 1882 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych zanotowano, że firma: „Israel Blumenfeld i Synowie“ przez śmierć Israhela Blumenfelda się zmieniła i że handel towarami surowymi synowie tego pod firmą: „Israhela Blumenfelda Synowie w Jarosławiu“ dalej prowadzą.

Przemyśl 19 lipca 1882.

L. 8952.

Ogłoszenie.

L. 157.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako Sąd handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego do rejestru dla firm spółkowych co do jawnej spółki handlowej pod firmą: „Dom komisowy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu Dr. Kaczowski i Spółka w Tarnowie“ istniejącej, następująca zmiana wpisaną zostaje:

1) p. Stanisław Żaba z dniem 1 lipca 1882 ze spółki wystąpił i tedy jako spółnik wykreślony zostaje;

2) w miejsce p. Stanisława Żaby przystąpił do spółki jako jawni spółnicy: Dr. Jan Mikuciński i Józef Lenkiewicz.

Do zastępowania spółki upoważnieni są wszyscy spółnicy t. j. Dr. Kaczowski, Dr. Mikuciński i Józef Lenkiewicz, podpisując zaś będą firmę zbiorową: Dr. Kaczowski z jednym z dwóch powyżej wymienionych spółników przez wycisnięcie tłustej stampilli lub wypisanie czyjkolwiek ręką firmy w języku polskim: „Dom komisowy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Tarnowie“, lub też w języku niemieckim: „Commissionshaus der galizischen Bank für Handel und Industrie in Tarnów“, która firma pozostaje niezmienną.

Tarnów dnia 2 lipca 1882.

L. 35.003.

Ogłoszenie.

L. 158.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma: „Władysław Łoziński, drukarnia we Lwowie“, w rejestrze handlowy dla firm pojedynczych dnia 6 sierpnia 1882 wpisaną i przy niej uwidocznił, że właściciel Władysław Łoziński firmę tę sam podpisując będzie.

Lwów dnia 12 sierpnia 1882.

Piątkowski.

L. 1584.

Ogłoszenie.

L. 159.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy Samuela Haberfelda, którą używać będzie jako właściciel fabryki cukerków i czekolady w Białej, podpisując takową: „S. Haberfeld“.

Wadowice dnia 29 lipca 1882.

L. 1036.

Ogłoszenie.

L. 160.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy: „Leon Goldberger“ w Porebie, którą używać będzie jako dzierżawca propinacynj i przedsiębiorca budowlany, podpisując takową Leon Goldberger.

Wadowice dnia 8 lipca 1882.

L. 6135.

Ogłoszenie.

L. 161.

Złoczowski e. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z dnia 24 czerwca

1882 L. 4933 wpisaną w rejestrze handlowym dla firm jednostkowych dnia 7 lipca 1882 firmę: „Jankel Zahnstecher“ dla rzeźnictwa i handlu bydlęm w Kozłowie, z dzierżycielem Janklem Zahnstecherem tamże zamieszkałym.

Złoczów 25 lipca 1882.

Poglies.

L. 17.296.

Ogłoszenie.

L. 162.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych, firmy: „Pierwsza spółka dla wywozu wyrobów żelaznych Świętnickich w Krakowie L. Halski i Sp.“ z następującymi postanowieniami, a mianowicie, że:

1) siedzibą tej spółki jawnej jest Kraków;

2) jawnymi spółnikami tej spółki są: Ludwik Halski kupiec w Krakowie, Henryk Alojzy Teleszyński inżynier kolei Karola Ludwika w Krakowie i Walenty Halski kupiec we Lwowie;

3) spółka rozpoczyna swe czynności z dniem 1 sierpnia 1882;

4) do zastępowania spółki upoważniony jest spółnik jawny Ludwik Halski, który firmę spółki w ten sposób podpisywać będzie, iż pod wycisniętymi stampillą wyrazami: „Pierwsza spółka dla wywozu wyrobów żelaznych Świętnickich w Krakowie“, nazwisko swe „L. Halski“ własnoręcznie położy, zaś wszelkie weksle i zobowiązania pożyczkowe obok podpisu „L. Halski“, pod stampillą powyższą położonego, mają być opatrzone podpisem jeszcze drugiego spółnika jawnego.

Kraków dnia 28 lipca 1882.

Ogłoszenia prywatne.

Kandydat notaryalny

z roczną praktyką notaryalną, życzy sobie zmienić swoją dotychczasową posadę na inną w biurze któregośkolwiek

z p p. Notaryuszów.

Blizszych szczegółów udzieli z grzecznością Administracja Przeglądu sąd. i adm.

Notaryusz na Bukowinie

przyjmie kandydata z praktyką notaryalną i sądową lub adwokacką.

Zgłoszenia w Administracji.

We wszystkich księgarniach we Lwowie i na prowincyi

są do nabycia

Ustawy hipoteczne

przetłumaczone i hypotecznie objaśnione

Józefa Wawel-Louis.

Cena 2 złr., z przesyłką pocztową pod opaską 2 złr. 10 ct.

T r e ś ć :

Lehrbuch der Geschichte und Theorie des oesterreichischen Civilprocesses von Roban Freiherr v. Canstein, (I tom, Berlin, 1880, str. 567, II tom, tamże 1882 str. 957) skreślił Dr. August Balasits. — Ze sprawozdania o czynnościach Wydziału krajowego. — Praktyka sądowa. — Ze stowarzyszeń. — Rozporządzenia i okólniki urzędowe. — Wiadomości urzędowe. — Ogłoszenia urzędowe prywatne.

Redaktor odpow. Dr. Ernest Till.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie, pod zarz. Stan. Baylego.